



W poszukiwaniu tytusologii
ISBN 978-83-969444-0-5, Antologie AVANT
<https://doi.org/10.26913/avant.3202222>



„Ocknij się! Banany przywieźli!”. Motywy i typy snów w twórczości komiksowej Henryka J. Chmielewskiego

Marcin Lisiecki 

Uniwersytet Mikołaja Kopernika
marlis@umk.pl

Przyjęto 10 lipca 2021; zaakceptowano 19 lipca 2022; pierwsza publikacja 28 stycznia 2023.

Abstrakt

Celem artykułu jest analiza motywu snu i śnienia w komiksach o przygodach Tytusa, Romka i A'Tomka autorstwa Henryka J. Chmielewskiego (1923–2021). Wybór tematu wynika nie tylko popularności tego motywu w jego pracach, lecz także z wieloaspektowości i mnogości odniesień kulturowych. Artykuł podzielony jest na dwie części, w których kolejno będziemy analizować motywy i typy snów pojawiające się w komiksach Chmielewskiego oraz to, jak je rozumiał. Istotne miejsce w tekście zajmować będzie wyjaśnienie czterech funkcji snów, jakimi posługiwał się Chmielewski. Po pierwsze, sen ograniczony jest do spania i traktowany tylko i wyłącznie jako proces fizjologiczny. Po drugie, sen jest motywem powodującym konstruowanie i rozwijania przygód trójki bohaterów. Po trzecie, sen związany jest z praktycznymi aspektami życia codziennego. Po czwarte, Chmielewski posługiwał się snami do objaśnienia struktury psychologicznej bohaterów i przewidywania przeszłości.

Słowa kluczowe: sen; spanie; marzenie senne; komiks; media; komunikacja; kultura popularna; Henryk J. Chmielewski; Tytus, Romek i A'Tomek

Sen to taka bajka w nocy,
żeby spanie nie było nudne
(Jagoda Lisiecka, lat 10)

Welcome to my nightmare
I think you're gonna like it
(Alice Cooper, *Welcome to my nightmare*)

1. Wstęp

Wykorzystywanie w kulturze popularnej motywu snu, marzeń czy halucynacji do kreowania narracji nie jest niczym nowym i zaskakującym, aczkolwiek nie pojawiają się one zbyt często¹. Przykładami dzieł, które od XIX wieku zapalały umysły i wyobraźnię czytelników, są chociażby: *Alicja w krainie czarów* (*Alice's Adventures in Wonderland*, 1865) i *Po drugiej stronie lustra* (*Through the Looking-Glass, and What Alice Found There*, 1872) Lewisa Carrolla. Istotne w tych książkach okazują się nie tylko fantastyczne historie, jakie przeżywają opisywane postaci oraz nierzeczywiste obrazy i sytuacje, lecz także samo zjawisko snu. Zwróćmy uwagę na fragment *Alicji w krainie czarów*, który rozpoczyna całą niewiarygodną przygodę bohaterki. Czytamy tam:

Alicja siedziała na brzegu obok siostry i była już bardzo znużona tym, że zupełnie nie ma co robić: raz czy dwa razy zajrzała do książki czytanej przez siostrę, ale nie było tam ani ilustracji, ani konwersacji. [...] Zaczęła więc rozważać w myśli (to znaczy, próbowała rozważać, bo upalny dzień sprawił, że stała się bardzo senna [...]) (Carroll, 2007, s. 10).

Wymowne są ostatnie słowa, które oddziałują w taki sposób, że możemy poczuć się senni i zasnąć. W rezultacie stracić możemy poczucie momentu oddzielającego nas od tego, co już nie jest jawą, lecz być nadal przekonani, że właściwie nic się nie stało. Alicja dostrzegła biegnącego białego królika i podążając za nim, zaczęła doświadczać dziwnych wydarzeń.

Sytuację, w jakiej znalazła się Alicja, możemy sobie bez większego trudu wyobrazić, a wręcz odczuć ją, gdyż sen, podobnie jak oddychanie, jedzenie czy wydalanie, jest jednym z tych doświadczeń, które są dostępne wszystkim ludziom. Jednakże specyfika snu na tle innych potrzeb przedstawia się diametralnie inaczej, gdyż nie do końca jesteśmy w stanie opisać i zrozumieć, czym on właściwie jest. Zwłaszcza, kiedy zaczniemy interesować się nie jego fizjologicznym aspektem, lecz samym doświadczeniem snu oraz tym, jak go przeżywamy i jakie posiada on dla nas znaczenie. Innymi słowy, możemy jedynie opisać, co się dzieje z naszym mózgiem w trakcie snu, na przykład określić fazy

¹ Z tego powodu, że tematem artykułu są marzenia sennie pojawiające się w twórczości komiksowej, pominięte będą odniesienia do dyskusji o tym, że literatura, film czy inne obszary twórczości słowno-obrazowej mogą przypominać rodzaj snu (patrz: Szyłak, 1999, s. 5-8; Morin, 1975, s. 106; Hendrykowski, 2018, s. 12; Godzic, 1991, s. 58; Szczepański, 1975, s. 122-123).

i wyjaśnić jego znaczenie dla naszego zdrowia. Nie mamy też jednak narzędzi umożliwiających nam bezpośredniego dotarcia do tej części, którą nazywamy marzeniem sennym, i wciąż nie posiadamy zadawalającej wiedzy, jaki jest jego sens. Nawet w przypadku własnego snu nie mamy innej możliwości jak pamiętać o tym, co przeżywaliśmy w trakcie jego trwania. Możemy przypuszczać, że z tych względów sen nie znalazł szczególnego zainteresowania – poza nielicznymi, lecz znaczącymi wyjątkami – w europejskiej refleksji (patrz: Nowicki, 1995, s. 11; Dąmbaska, 1960, s. 29; Türcke, 2013). Dopiero na przełomie XIX i XX wieku, wraz z pojawieniem się psychoanalizy, zyskał on status ważnego aspektu naszego życia. Dlatego nie dziwią słowa Sigmunda Freuda, iż:

W czasach, które możemy nazwać przednaukowymi ludzie nie kłopotali się o wyjaśnienie marzenia sennego. Przypominając je sobie po obudzeniu, widzieli w nim łaskawy lub nienawistny przejaw działania sił wyższych, demonicznych i boskich. [...] Wraz z odrzuceniem mitologicznej hipotezy zrodziła się potrzeba wyjaśnienia marzenia sennego. (Freud, 2003, s. 349)

Dodajmy, że słowa Freuda, pochodzące z tekstu *Marzenia senne (Über den Traum, 1901)*, świadczą mogą, iż był on świadomy nowatorstwa tematów zawartych we wcześniejszej książce *Objaśnia marzeń sennych (Die Traumdeutung, 1900)*. Jednakże nie możemy ich zostawić bez krytycznego komentarza, gdyż mogą one sugerować znikomą wiedzę wcześniejszych pokoleń myślicieli na temat snów. Zaś o tym, że temat ten na początku XX wieku nie był nowy i podnoszony był w europejskiej, zwłaszcza starożytnej, myśli, świadczą mogą: *Iliada* Homera, dzieła Arystotelesa, Platona, Cyserona czy Stratosza z Lampsakos i Synezyusza z Cyreny (patrz: Żybert, 2015; Dąmbaska, 1960). A nawet, co warto podkreślić, inspirujące późniejsze badania marzeń sennych prowadzone przez Freuda i innych psychoanalityków (patrz: Tynecka-Makowska, 2000; Tynecka-Makowska, 2002). Również w literaturze staropolskiej zachowały się prace poświęcone snom. Obecne są one między innymi w utworach literackich Jana Kochanowskiego, czy *Snow dobrych obrone á szkodliwych przestroge z potrzebnymi naukami rodzaiewi ludzkiemu* Stanisława Pokleckiego z 1595 roku. Warto także wspomnieć o późniejszych dziełach, w których sen lub oniryzm odgrywa znaczącą rolę, jak *Dziady* (1823-1860) Adama Mickiewicza, *Ferdydurke* (1937) Witolda Gombrowicza, a także *Sklepy Cynamonowe* (1933) i *Sanatorium pod klepsydrą* (1937) Brunona Schulza.

W kulturze popularnej, oprócz wspomnianych książek Carrolla, niewiele jest prac, które celowo wykorzystywałyby wątki snu. Na płaszczyźnie komiksu można wskazać jeszcze mniej takich przykładów. Wyjątkiem są dwie serie komiksowe Winsora McCaya: *Senna zmora głodomora (Dream of the Rarebit Fiend, 1904-1925)* oraz *Nemo w krainie snów (Little Nemo in Slumberland, 1905-1911)*, które wydawane były już w pierwszych latach XX wieku (patrz: Szyłak, 2009, s. 13-18). Interesujące, aczkolwiek bez związku z tematem niniejszego artykułu, jest określenie przyczyn unikania nawiązań do snu, bądź wykorzystywania go jedynie do konstruowania narracji. Przyczyn takiego

stanu rzeczy szukać należy w powielaniu przekonań o trywialności snów jako tematu, a także ograniczeń tkwiących w ukazywaniu treści marzeń sennych. Związane jest to chociażby z szybkim wyczerpaniem się formuły snu w literaturze czy filmie. Przedstawioną listę dzieł literackich i komiksowych uzupełnić wypada o produkcje filmowe, w których w interesujących sposób ujęte zostały marzenia senne, jak na przykład *Gabinet doktora Caligari* (*Das Cabinet des Dr. Caligari*, 1920) Roberta Wiene’a, *Tam, gdzie rosną poziomki* (*Smultronstället*, 1957) Ingmara Bergmana, *Dziecko Rosemery* (*Rosemery’s Baby*, 1968) Romana Polańskiego, *To* (*It*, 2017) i *To: Rozdział 2* (*It Chapter 2*, 2019) Andy’ego Muschietiego czy cykl *Koszmar z ulicy Wiązów* (*A Nightmare on Elm Street*, 1984-2010). Warto też zapytywać, czy coś nowego można ukazać, opowiadając o snach? O jakich nowych problemach, dotyczących człowieka czy świata, można opowiadać, odwołując się do marzeń sennych?

Poszukując odpowiedzi i pozostając w obszarze zainteresowań kulturą popularną, należy zwrócić uwagę na prace polskiego rysownika, Henryka J. Chmielewskiego (1923-2021), w którego twórczości występują interesujące odwołania do snów oraz załączki rozumienia tego, czym on jest. Dodajmy, że tym, co wyróżnia jego komiksy, nie jest systematyczny wykład na temat snów, lecz przypadkowe i nieświadome reprodukowanie kilku rozumień snów, jakie możemy spotkać w zachodniej, a zwłaszcza starogreckiej refleksji. Mamy świadomość, że temat ten wymaga szerszego omówienia, które w znaczący sposób przekroczyłoby objętość naszego artykułu, i dlatego ograniczymy się jedynie zadania prześledzenia tych wątków w cyklu komiksów o przygodach Tytusa, Romka i A’Tomka oraz postaramy się określić ich funkcje.

2. Motywy snów w komiksach o przygodach Tytusa, Romka i A’Tomka

Zanim zajmiemy się sposobami rozumienia snów przez Chmielewskiego, zatrzymajmy się nad sposobami ich przedstawiania. Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że motywy snu, a także spania nieodłącznie towarzyszą perypetiom Tytusa, Romka i A’Tomka, zarówno w trzydziestu jeden tomach wydawanych w latach 1966-2008, jak i – lecz ze znacznie mniejszą częstotliwością – w odcinkach pojawiających się na łamach „Świata Młodych” od lat 50. XX wieku. Mianowicie w większości książeczek chłopcy (ale nie tylko oni) przedstawiani są jako śpiący, śniący lub usypiani (rys. 1, 2, 4). Niejednokrotnie w tle pojawiają się łóżka lub materace (rys. 5), a jeszcze częściej bohaterowie na nich leżą, rozmyślając, rozmawiając lub szykując się do spania (rys. 6, 7, 8, 9). Już sama częstotliwość występowania motywów związanych ze snem lub spaniem świadczyć może o ich znaczeniu. Jednakże znacznie ważniejsze okazuje się to, co Chmielewski za ich pomocą opowiadał i jak je rozumiał. Dlatego mając na uwadze sposoby ukazywania snu oraz momenty, w jakich się one pojawiają, wskazać można na co najmniej cztery oddzielne wątki. Po pierwsze, sen traktowany jest jako proces fizjologiczny i utożsamiony ze spa-

niem. Po drugie, ze snu uczynił autor sposób konstruowania i rozwijania przygód Tytusa, Romka i A'Tomka. Po trzecie, sen traktowany jest jako praktyczna pomoc w trudnych sytuacjach. I po czwarte, sny mają pomagać w zrozumieniu samych siebie lub przewidywać przyszłość.



Rys. 1. Romek i A'Tomek śpią



Rys. 2. Bezbronny śpiący rycerz



Rys. 3. Tytus robi kawał śpiącemu Romkowi



Rys. 4. Tytus zostaje uśpiony



Rys. 5. Przyczepa kampingowa z łózkami w tle



Rys. 6. Marzący w łóżku Tytus



Rys. 7. Dyskusje przed zaśnięciem



Rys. 8. Rozmyślający w łóżku Romek i śpiący A'Tomek



Rys. 9. Tytus rozmyśla leżąc w łóżku



Rys. 10. Tytus podaje pastylki choremu Włochowi



Rys. 11. Wymagający opieki chory Tytus

Przyjrzyjmy się kolejno wymienionym typom snów. W pierwszej kolejności, w komiksach Chmielewskiego sen utożsamiony jest ze spaniem i potraktowany jest jako czynność fizjologiczna, czyli jako jedna z naturalnych potrzeb człowieka. Dodajmy, że pokazywanie snów w taki sposób nie stanowi jeszcze niczego wyróżniającego, ale – w kontekście kultury popularnej, a zwłaszcza komiksów – jest ono zjawiskiem niezbyt częstym. Wynikać to może z tego, że taki rodzaj snu-spania sugerować może niemoc śpiących bohaterów, ich bezbronność, a także nieatrakcyjność i zwyczajność. Poza tym śpiący bohaterowie nie panują nad wydarzeniami i sytuacjami ze świata realnego i mogą zostać wykorzystani przez osoby nieśpiące, są od nich także zależni. Widzimy to na przykład w *Księdze IX*, gdzie Tytus wiąże nogi śpiącemu rycerzowi, w *Księdze XXII* Tytus robi kawał śpiącemu Romkowi, wlewając mu cement do wody, w *Księdze VIII* Tytus podaje pastylki śpiącemu Włochowi, czy w *Księdze VII* śpiący i chory Tytus jest zależny od opieki innych (rys. 2, 3, 10, 11). Ponadto chłopcy nie zawsze prezentowani są w typowy dla pozytywnych bohaterów sposób, który wzmacniałby ich wizerunek i wyjątkowość: na przykład śpiąc lub budząc się, robią dziwne grymasy twarzy, bądź też przyjmują nienaturalne postawy ciała, będąc w niepełnym lub nieatrakcyjnym ubraniu (rys. 12, 13, 14). Zresztą w taki sposób została przez Chmielewskiego przedstawiona w *Księdze I* i *Księdze VIII* na przykład starość, jako stan zależności od innych i nieatrakcyjności (rys. 15).



Rys. 12. Śpiący w „dziwnych” pozach Romek i A'Tomek



Rys. 13. Romek i A'Tomek w koszulach nocnych

Jako drugi typ wskazaliśmy potraktowanie przez Chmielewskiego snu jako sposobu budowania narracji. Do tego celu wykorzystywał on różnorodne sytuacje, kiedy Tytus² traci świadomość i „przenosi się” w fantastyczne światy, na przykład śpiąc, uderzając się w głowę, będąc odurzonym alkoholem lub narkotykami, bądź będąc w malignie. Osobnym wątkiem – o którym tylko wspomnimy, gdyż nie wykorzystuje odniesień do snu lub utraty świadomości – są podróże za pomocą wyobraźni, kiedy chłopcy wskakują do filmu, obrazów, gdzie również przeżywają wiele niespotykanych przygód. Warto mieć na uwadze również to, że w komiksach Chmielewskiego pojawiają się, co prawda dość rzadko, momenty, które uznać możemy za połączenie owych dwóch wątków. Mianowicie chodzi o wykorzystywanie czyjegoś snu (rozumianego jako spanie) do robienia żartów, które mają dalszy ciąg w opowieści. Jako przykład wskazać można na przykład w *Księdze II* sytuację wykorzystania snu rolnika do zaorania jego pola i „obudzenia” w nim wiary w tradycyjne rolnictwo (patrz: Chmielewski, 2009a, s. 39-41).



Rys. 14. Nieatrakcyjny A'Tomek



Rys. 15. Tytus i Romek jako staruszkowie

² Najczęściej jest to Tytus, ale w kilku książeczkach pojawia się też A'Tomek i Romek, np. w *Księdze XI*, kiedy bohaterowie tracą świadomość, odurzeni dymem z liści słonecznika.



Rys. 16. Bohaterowie mają uczyć się języków obcych przez sen



Rys. 17. Uśpiony muzyką Tytus



Rys. 18. Zdrowotne właściwości snu

Praktyczny wymiar snu jest trzecim typem i pojawia się w cyklu komiksowym niezbyt często, odgrywając jedynie poboczną rolę. Najbardziej wyraźne przypadki to wykorzystywanie snu (jako spania) do nauki, uspakajania Tytusa lub „resocjalizacji” oraz jego uzdrowienia (rys. 16, 17, 18). Z kolei w *Księdze XXVII* pojawia się interesujący temat badania treści marzeń sennych oraz ich wpływu na powstawanie nowych pomysłów i działań (patrz: Chmielewski, 2019a, s. 28 i 32). Chociaż, o czym warto pamiętać, nie posiada on szerszego umocowania w dyskusjach nad istotą snu, będąc jedynie zbiorem luźnych nawiązań do obiegowych opinii o tym, skąd się biorą marzenia senne.

Ostatni i ważnym typ związany jest z przypisywaniem snom wyjątkowej roli w pomocy psychologicznej w celu rozwiązywania osobistych problemów. Dodajmy, że wątek ten charakteryzuje przede wszystkim późniejszą jego twórczość komiksową, gdzie Chmielewski odwołuje się do kulturowych rozumień snów oraz wskazuje na ich znaczenie psychologiczne oraz rolę w kształtowaniu – oczywiście w ograniczonym zakresie i formie – osobowości Tytusa, Romka i A'Tomka. W *Księdze XXVII*, czyli jednej z ostatnich, pojawia się rozmowa bohaterów dotycząca właśnie kulturowego znaczenia snów. Czytamy tam:

Tytus: W senniku egipskim nie ma... w babilońskim nie ma...

A'Tomek: Czego nie ma?

Tytus: Miałem straszny sen. Nie mogę znaleźć jego znaczenia.

(Chmielewski, 2019a, s. 3)

Znaczenie eksplanacyjne snów ujęte zostało przez Chmielewskiego w taki sposób, że mają one być – w przeciwieństwie do innych naukowo-technologicznie opracowanych metod – właściwymi sposobami rozumienia nas samych i świata. Uzasadnieniem tego mają być nawiązania do motywów snu faraona i jego wyjaśnienia uczynionego przez Józefa ze Starego Testamentu (patrz: Chmielewski, 2019a, s. 3 i 4). I chociaż Chmielewski nie snuje w swoich komiksach daleko idących objaśnień marzeń sennych, ograniczając się do podstawo-

wych założeń psychoanalizy³, to stara się wykazać, że mogą one pomóc w ukazaniu cech osobowościowych bohaterów oraz tego, co oni pragną i co ich trapi, itp. W najbardziej wyraźny sposób przedstawił to w *Księdze XXVII*, gdzie omawia sny prawie wszystkich bohaterów komiksu.

3. Typy i rozumienie snów w komiksach Henryka J. Chmielewskiego

Wspominaliśmy już, że Chmielewski nie poczynił wyraźnego odróżnienia snu od spania. Winę za taki stan rzeczy nie ponosi, jak możemy przypuszczać, on sam, lecz przypisać ją należy językowi polskiemu, gdzie słowo „sen” posiada obydwa rozumienia. Mianowicie, oznaczać ono może zarówno proces, jak i stan, w jakim się człowiek znajduje, czyli czasami sen to spanie, a innymi razy sen to śnienie. Dlatego niejasne jest, czy nauczanie Tytusa przez sen jest skuteczne w trakcie spania, czy marzenia sennego (rys. 16; Chmielewski, 2009b, s. 6). To zamieszanie w uchwyceniu sensów dostrzec możemy w używaniu takich sformułowań jak „środki nasenne”, „zdrowy sen” lub „wieczny sen”. I o ile w dwóch pierwszych przypadkach jesteśmy raczej pewni, że chodzi o spanie, o tyle w trzecim już nie. Albowiem nie wiemy, czy śmierć ma być tylko wyjątkowym rodzajem spania, czy też może jej towarzyszyć jakiś rodzaj śnienia, a tym samym i świadomości. Wątpliwości dotyczące „wiecznego snu” nie są niczym szczególnie zaskakującym, gdyż związane są z chrześcijańskimi wyobrażeniami o śmierci właśnie jako o śnie. Zaś ich źródła doszukiwać możemy się w grece, gdzie słowo ὕπνος (húpnos) łączy spanie ze śmiercią⁴. Greka – oprócz wyraźnego podziału na spanie, czyli húpnos, i sen (ὄνειρος, óneiros) – dysponuje słownictwem oferującym zniuansowane określenia snu, jak na przykład ἐνύπνιο (enýpnio, „marzenie senne”), ἐφιάλτης (ephiáltēs, „koszmar” lub, jak podaje Izydora Dąmbaska, „sen lękowy”), ὁράματα (horámata, „wizja senna”) (Dąmbaska, 1960, s. 33-37; ὁράματα; Abramowiczówna, 1960, s. 158; Abramowiczówna, 1962, s. 385; Abramowiczówna, 1965, s. 640). Wspominamy o tym dlatego, że podział ten odzwierciedla rozumienie snów przez Chmielewskiego, w którego twórczości komiksowej bez większego trudu odnajdziemy nawiązania do: enýpnio, ephiáltēs oraz horámata.

Pozostając jeszcze przy językowych aspektach śnienia i spania, zwróćmy uwagę na teksty greckie, a dokładnie na *Odyseję* (Ὀδύσσεια, *Odyseia*, około VIII w. p.n.e.), w której znajduje się interesujące i ważne rozróżnienie snów. Czytamy tam:

³ W wyjaśnianiu sensu marzeń sennych Chmielewski odwołuje się, bez wdawania się w szczegóły i zawiłości teoretyczne, do psychoanalizy.

⁴ Na ten temat patrz: Dąmbaska, 1960, s. 37. Dostrzec to możemy także na płaszczyźnie mitologicznej, gdzie bratem bliźniakiem boga snu (spania) Hypnosa (Ὕπνος, łac. Sumnus) jest bóg śmierci Tanatos (Θάνατος, łac. Mors lub Letum) (patrz: ὕπνος; Abramowicz, 1965, s. 438; Jurawicz, 2001, s. 442).

I sen bywa niekiedy ciemny i zawily,
 I nie zawsze się sprawdzą naszych snów majaki;
 Bo, jak mówią, do krain sennych wchód dwojaki:
 Bramą z kości słoniowej i bramą rogową.
 Więc sny z pierwszej idące plotą to i owo,
 A ich wróżby kłamliwe zawsze nas zwodzą;
 Za to sny, co przez bramę rogową przechodzą,
 Iszczą się i nie myślą ludzi, co śnią nimi

(Homer, 1965, s. 202-203)

Porównanie snów do bram jest niezwykle wymowne i oddaje przypisywane im znaczenia. Sens wypowiedzi Homera stanie się jaśniejszy, kiedy przyjrzymy się greckim słowom w ich oryginalnym brzemieniu, gdyż występuje w nim gra słów: „kość słoniowa” (a także i „słoń”) to ἐλέφας (eléphās), zaś „zwodzić” to ἐλεφαίρομαι (elefaíromai)⁵, ponadto kość słoniowa jest nieprzejrzysta, podczas gdy poprzez rogową płytkę można coś dojrzeć (Dąmbska, 1960, s. 30). Innymi słowy, sny, określane jako „brama z kości słoniowej” są nieczytelne, a w konsekwencji niezrozumiałe. Natomiast te sny, które Homer porównuje do „bramy rogowej”, możemy odczytywać i – co ważne – posiadać one mają informacje o nas samych i przyszłych wydarzeniach. Istotne jest, że w komiksach Chmielewskiego możemy odnaleźć odniesienia do obydwu sposobów rozumienia snów, choć niezbyt często używa on dodatkowych słów na ich dookreślenie.

Najwięcej przypadków przypisać można enýpnio, odpowiadającemu Homerowej „bramie z kości słoniowej”, czyli zwykłym marzeniom sennym, które nie zawierają żadnego specjalnego sensu, oprócz rozrywki i – jak wymienialiśmy wyżej – wpływania na akcję w komiksach. Na przyjęcie takiej oceny wpływa przede wszystkim ich narracja, gdyż sny często poprzedzone są wcześniejszymi wydarzeniami, jakie zdarzyły się na jawie. Podkreślmy, że nie jest to regułą, albowiem we wcześniejszych pracach Chmielewski włączał do komiksów sny bez ich wcześniejszego połączenia z przygodami chłopców. Najbardziej wyraźny przykład takiego zabiegu pochodzi z odcinków, jakie ukazywały się w „Świecie Młodych” w latach 1958-59 (Chmielewski, 2002, s. 73-95). W tejsze opowieści chłopcy zostają ugryzieni przez muchę tse-tse i zasypiają. Każdy z nich śni osobny sen, który nie jest związany z ich poprzednimi przeżyciami i wydarzeniami (rys. 19, 20, 21). Wróćmy do snów wynikających z jawy, których jest znaczenie więcej, a ich narracja – jeśli można tak ocenić – skonstruowana jest znacznie bardziej ciekawie i spójnie. Wymienimy tylko kilka z nich, które najpełniej to ukazują:

– w *Księdze XVI* Tytus zasypia, przygotowując się do wydania własnego numeru „Trele Morele”, i śni o pracy w średniowiecznej drukarni (rys. 22);

⁵ Oktawiusz Jurewicz w *Słowniku grecko-polskim* dodaje: „ludzie czczą nadzieją” (Jurewicz, 2000, s. 288).

- w *Księdze XVII* Tytus zasypia w trakcie lekcji o muzyce. Po gwałtownej próbie wybudzenia uderza się w głowę i traci przytomność, śniąc o tym, że jest doboszem (rys. 23);
- w *Księdze XI* Romek i A'Tomek tracą przytomność po paleniu „cygar” z liści słonecznika i śnią o spotkaniu ze smokiem, który próbuje ich udusić dymem (rys. 24, 25, 26);
- w *Księdze XIV* Tytus zasypia w trakcie uczenia się na pamięć *Sonetów krymskich* Adama Mickiewicza, po czym śni o płynięciu łódką po łące (rys. 27).



Rys. 19. Początek snu A'Tomka



Rys. 20. Początek snu Romka



Rys. 21. Początek snu Tytusa



Rys. 22. Tytus zasypia i śni o drukarstwie



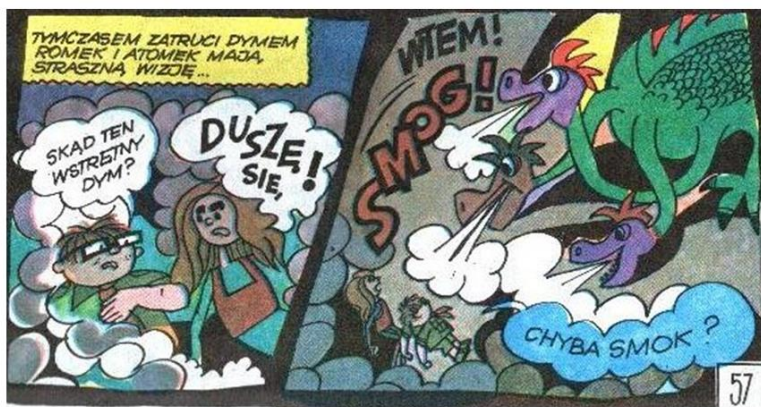
Rys. 23. Początek snu Tytusa



Rys. 24. A'Tom z Romkiem palą słonecznikowe „cygara”



Rys. 25. A'Tom i Romek tracą przytomność



Rys. 26. Duszny sen A'Tomka i Romka



Rys. 27. Tytus zasypia i śni o Sonetach krymskich



Rys. 28. Koniec koszmarne snu Romka



Rys. 29. Koniec koszmarne snu Tytusa

Warto zwrócić uwagę, że przeżycia Tytusa, Romka i A'Tomka w omawianych przez nas kontekstach przypominają *Alicję z krainy czarów*, gdyż chłopcy nie wiedzą, kiedy weszli do snu. Dodajmy, że w kilku przypadkach Czytelniczy komiksów mają ułatwione odróżnienie snu od jawy, na przykład w *Księdze XVI* i *Księdze XVII* marzenia senne są oznaczone pofalowanymi kadrami.

Znacznie mniej jest odniesień w komiksach Chmielewskiego do koszmarów, czyli greckiego ephiáltēs. Znamienne jest to, że Chmielewski niezbyt często określa, posługując się sformułowaniem Dąbskiej, „sny lękowe” wprost jako „koszmary”. Dodajmy, że chodzi tu o sny, które zawierają wątki niekomfortowe dla osoby śpiącej, jak znajdowanie się w nieprzyjemnych lub groźnych sytuacjach. I tak, w *Księdze XI* opisana jest sytuacja, w której Tytus hałasował w nocy, aby „uatrakcyjnić” śpiącym w ziemiance gościom pobyt, i *de facto* wpływał na sny niektórych z nich. A dokładnie – na sen starszego pana, który, udzielając odpowiedzi przepaszającemu za Tytusa A'Tomkowi, powiedział: „Nic nie słyszałem. Śniło mi się, że hitlerowcy bombardowali ziemiankę. Dobrze, że to był tylko sen” (Chmielewski, 2009c, s. 62). Na podstawie słów: „dobrze, że był to tylko sen” przyjąć możemy, że ów starszy pan śnił koszmar. Ponownie sięgnijmy do sennych opowiastek ze „Świata Młodych”, których zakończenia ewidentnie odpowiadają koszmaram, a nie są tak nazywane. W jednym z cykli znajduje się interesująca opowieść złożona z opisów snów chłopców, zwłaszcza z końcówek snów Tytusa i Romka, gdyż znajdują się oni w groźnych sytuacjach, a ściślej mówiąc: spadają, wpisując się tym samym w popularne motywy koszmarów (rys. 29, 30). Wśród nielicznych przykładów spotkać możemy sytuacje, w których chłopcy mówią: „miałem straszny sen”, jednakże w niektórych przypadkach brakuje treści snu, który ukazywałby, o co dokładnie chodzi (rys. 30). Brak konsekwencji w opisie koszmarów widoczny jest również w *Księdze XXVII*, gdzie znajduje się kadr, w którym A'Tomek mówi do prof. T.Alenta (później występującego jako „prof. Talent”): „Profesorze, *dream*-maszyna działa wspaniale. Zaprogramowaliśmy sen *science fiction* i przeżyliśmy koszmar” (Chmielewski, 2019a, s. 47). Jednakże z treści komiksu nie dowiadujemy się, czy A'Tomkowi chodzi o to, że ich sen był koszmarem, czy tylko w taki sposób określił trudną sytuację, w jakiej się znaleźli. Na tym tle wyróżnia się historyjka znajdująca się w *Księdze X*, w której Romkowi śni się koszmar, iż jest on archeologiem, który odnalazł szkielet dinozaura. Po nieudanej rekonstrukcji dinozaur ożywa i atakuje Romka, który w momencie duszenia budzi się (rys. 31, 32, 33). Z dużą dozą prawdopodobieństwa możemy przyjąć, że Chmielewski upatrywał przyczyny „snów lękowych” we wcześniejszych przeżyciach czy emocjach, jakie pojawiły się na jawie. Daje temu wyraz dopiero w ostatnim komiksie, czyli *Księdze XXXI*, gdzie psycholog przestrzega przed drastycznymi motywami z bajek, które mają wpływać na pojawienie się koszmarów u dzieci (Chmielewski, 2019b, s. 12; rys. 34).



Rys. 30. Koszmarne sen Romka



Rys. 31. Obudzony Romek zaczyna opowiadać o koszmarze sennym



Rys. 32. Koszmarne sen Romka



Rys. 33. Romek opowiada o koszmarze sennym



Rys. 34. Psycholożka wyjaśnia przyczyny kosmaru sennego



Rys. 35. Spór o sny pomiędzy prof. T. Alentą a Papiem Chmielem

Ostatnim typem snów, jakie pojawiają się w komiksach Chmielewskiego i stanowią istotny wkład – oczywiście na poziomie kultury popularnej – do dyskusji nad sensem marzeń sennych, są „sny wizyjne”, czyli horámata. Odwołując się do podziału Homera z Odysei, ten typ określić należy jako „bramę rogową”,

która ma prowadzić do poprawnego określenia przyszłych wydarzeń. Wspomnieć należy także o pojawiającym się, chociaż tylko akcydentalnie, traktowaniu snów jako proroczych, czy – w mniejszym zakresie – antycypujących przyszłość. I już w tym miejscu zaznaczyć należy, że Chmielewski zdaje się wierzyć, iż takie sny są możliwe i jesteśmy w stanie przewidzieć przyszłość lub niektóre z przyszłych zdarzeń. Jednakże nie podaje żadnych wyjaśnień, traktując to, jeśli można tak to ująć, jako coś oczywistego (rys. 35). Dopiero w późniejszym komiksie temat ten powraca w sposób poważniejszy. Dlatego przypomnijmy sobie przytoczony wyżej cytat rozmowy Tytusa z A'Tomkiem z *Księgi XXVII* o wyjątkowym znaczeniu snów i dodajmy jego dalszą część:

Romek: Co ty? W sny wierzysz? Ciemnota średniowieczna.

Tytus: Już w Biblii opisują proroczą siłę snów i dobrze na tym wyszli

(Chmielewski, 2019a, s. 3)

Wynika z tego, że Chmielewski szukał uzasadnień dla tego typu snów w tekstach kulturowych, lecz nie wykraczał poza dostępne mu treści judeochrześcijańskie. Możemy przypuszczać, że zdawał on sobie sprawę z trudności związanych z przyjęciem takiego stanowiska i unikał włączania „snów wizyjnych” do swoich komiksów. Świadczyć o tym mogą historyjki znajdujące się w *Księdze XXI* i *Księdze XXXI*, gdzie pojawiają się wzmianki o przewidywaniu przyszłości w snach. W pierwszej z nich Tytus śni „proroczo” o wynalezieniu gazu rozweselającego (Chmielewski, 2009d, s. 47). Natomiast w drugiej sen Tytusa poprzedza odkrycie prof. Talenta, a co pokrywa się z rzeczywistością (Chmielewski, 2019b, s. 46). Zwróćmy w nich uwagę na uzasadnienie tego procesu, gdyż zdają się one przeczyć kulturowemu wyjaśnieniu. Mianowicie, w *Księdze XXI*, Chmielewski nie potrafi dokładnie wyjaśnić, dlaczego Tytus mógł śnić o tajnym projekcie prof. Talenta (rys. 36). Zaś, w *Księdze XXXI* Tytus jest zaskoczony i nie może „wyczuć” granicy pomiędzy snem a jawą, nie rozumiejąc tego, co zaszło (rys. 37). Co również odczytać możemy w ten sposób, że Chmielewski nie potrafił uzasadnić złożoności „snów wizyjnych”.



Rys. 36. Tytus „wyjaśnia” swoje sny prorocze



Rys. 37. Tytus „gubi” się pomiędzy snem a jawą

4. Podsumowanie

Nie będzie większej przesady w przyjęciu twierdzenia, że twórczość komiksowa Henryka J. Chmielewskiego, zwłaszcza w serii przygód Tytusa, Romka i A'Tomka, prezentuje się na tle innych prac w wyjątkowy sposób. Nie chodzi nam o kwestie plastyczne i wyjątkowości jego rysunków, lecz poruszanych treści, które niejednokrotnie dotyczą istotnych spraw związanych z człowiekiem i jego stosunkiem do rzeczywistości. Wystarczy wymienić pojawiające się w jego komiksach wątki filozoficzne, socjologiczne, politologiczne, psychologiczne, antropologiczne i folklorystyczne, językoznawcze, historyczne, archeologiczne czy popkulturowe. Podejmując się analizy motywów snu i śnienia, zależało nam właśnie na ukazaniu złożoności treści zawartej w przygodach trójki chłopców, a także mnogości odniesień kulturowych. Choć sny pojawiały się w twórczości komiksowej Chmielewskiego niezwykle często, można podzielić na akcydentalne i takie, które pełnić miały konkretną funkcję. Przykładami przypadkowych odniesień do snu są przede wszystkim przypadki pokazywania miejsc służących do spania, jak łóżka, materace, namioty, itp. Świadczyć one mogą o traktowaniu spania, jako zwyczajnej i przyjemnej czynności, która nieodłącznie towarzyszy ludzkości. Natomiast te momenty, w których Chmielewski włączał spanie i sen do narracji, są nie tylko wielowątkowe, ale także nawiązujące do kilku systemów religijno-kulturowych.

Bibliografia

- Abramowiczówna, Z. (1960). *Słownik grecko-polski*. Tom. II. E-K. Warszawa: PWN.
- Abramowiczówna, Z. (1962). *Słownik grecko-polski*. Tom. III. A-II. Warszawa: PWN.
- Abramowiczówna, Z. (1965). *Słownik grecko-polski*. Tom. IV. P-Ω. Warszawa: PWN.
- Carroll, L. 2007. *Alicja w krainie czarów*. Tłum. M. Słomczyński. Kraków: Wydawnictwo Zielona Sowa.
- Chmielewski, H. J. (2002). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga zero*. Warszawa: Egmont.
- Chmielewski, H. J. (2009a). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga II*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Chmielewski, H. J. (2009b). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga V*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Chmielewski, H. J. (2009c). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga XI*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Chmielewski, H. J. (2009d). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga XXI*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Chmielewski, H. J. (2019a). *Tytus, Romek i A'Tomek. Tytus graficiarzem. Księga XXVII*. Warszawa: Prószyński i S-ka.

- Chmielewski, H. J. (2019b). *Tytus, Romek i A'Tomek. Tytus kibicem. Księga XXXI*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Dąmbaska, I. (1960). Marzenia senne w greckiej filozofii starożytnej. W: T. Czeżowski (red.). *Charisteria. Rozprawy filozoficzne złożone w darze Władysławowi Tatar-kiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin* (s. 29-39). Warszawa: PWN.
- Freud, S. (2003). Marzenia senne. W: Sigmund Freud. *Psychopatologia życia codziennego. Marzenia senne* (s. 347-407). Tłum. Włodzimierz Szewczuk. Warszawa: PWN.
- Godzic, W. (1991). *Film i psychoanaliza: problem widza*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Hendrykowski, M. (2018). *Sen. Antropologia, kultura, semiotyka*. Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Homer. (1965). *Odyseja*. Tłum. L. Siemieński. Wrocław: Ossolineum.
- Jurewicz, O. (2000). *Słownik grecko-polski. A-K. Tom. 1*. Warszawa: PWN.
- Liddell, H. G. i Scott, R. A. Greek-English Lexicon. Pobrano z: <http://www.perseus.tufts.edu/hopper> (12.11.21).
- Morin, E. (1975). *Kino i wyobraźna*. Tłum. K. Eberhardt. Warszawa: PIW.
- Nowicki, A. (1995). Filozofia snów jako część systemu filozofii kultury. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio I. Philosophia-Sociologia. Filozofia snów*, XX, 11-40
- Szczepański, T. (1973). Film a wizja senna. *Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja*, 2(8), 122-139.
- Szyłak, J. (1999). *Komiks w kulturze ikonicznej XX wieku*. Gdańsk: Słowo obraz/terytoria.
- Szyłak, J. (2009). *Komiks: świat przerysowany*. Gdańsk: Słowo obraz/terytoria.
- Türcke, Ch. (2013). *Philosophy of Dreams*. Tłum. S. H. Gillespie. London: Yale University Press. <https://doi.org/10.12987/yale/9780300188400.001.0001>
- Tynecka-Makowska, S. (2000). Prefreudowskie antycypacje w antycznych interpretacjach snów (przykład Platona, Herodota i Cyncerona). *Zagadnienia Rodzajów Literackich*, 43, 71-97.
- Tynecka-Makowska, S. (2002). *Antyczny paradygmat prezentacji snów*. Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Żybert, E. (2015). Wstęp. W: Synezjusz z Cyreny. *O snach* (s. 5-50). Tłum. E. Żybert. Wrocław: ATUT.

Spis ilustracji

Rys. 1. Romek i A'Tomek śpią

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga VI*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 21)

Rys. 2. Bezbronny śpiący rycerz

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga XI*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 11)

Rys. 3. Tytus robi kawał śpiącemu Romkowi

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga XXII*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 14)

Rys. 4. Tytus zostaje uśpiony

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga VI*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 34)

Rys. 5. Przyczepa kampingowa z łózkami w tle

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga II*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 30)

Rys. 6. Marzący w łóżku Tytus

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga IV*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 5)

Rys. 7. Dyskusje w łózkach przed zaśnięciem

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga XI*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 50)

Rys. 8. Rozmyślający w łóżku Romek i śpiący A'Tomek

(Chmielewski, H. J. (2019). *Tytus, Romek i A'Tomek. Podróż poślubna Tytusa. Księga XXVI*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 27)

Rys. 9. Tytus rozmyśla leżąc w łóżku

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga III*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 7)

Rys. 10. Tytus podaje pigułkę śpiącemu Włochowi

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga VIII*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 42)

Rys. 11. Wymagający opieki chory Tytus

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga VII*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 18)

Rys. 12. Śpiący w „dziwnych” pozach Romek i A'Tomkiem

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga XIV*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 48)

Rys. 13. Romek i A'Tomek w koszulach nocnych

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga XVII*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 15)

Rys. 14. Nieatrakcyjny A'Tomek

(Chmielewski, H. J. (2019). *Tytus, Romek i A'Tomek. Tytus grafficiarzem. Księga XXVII*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 15)

Rys. 15. Tytus i Romek jako staruszkowie

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga I*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 23)

Rys. 16. Bohaterowie mają uczyć się języków obcych przez sen

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga V*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 6)

Rys. 17. Uśpiony muzyką Tytus

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga XIV*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 47)

Rys. 18. Zdrowotne właściwości snu

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga XXI*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 8)

Rys. 19. Początek snu A'Tomka

(Chmielewski, H. J. (2002). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga zero*. Warszawa: Egmon-ton, s. 74).

Rys. 20. Początek snu Romka

(Chmielewski, H. J. (2002). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga zero*. Warszawa: Egmon-ton, s. 80).

Rys. 21. Początek snu Tytusa

(Chmielewski, H. J. (2002). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga zero*. Warszawa: Egmon-ton, s. 86).

Rys. 22. Tytus zasypia i śni o drukarstwie

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga XVI*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 28)

Rys. 23. Początek snu Tytusa

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga XVII*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 31)

Rys. 24. A'Tom z Romkiem palą słonecznikowe „cygara”

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga XI*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 56)

Rys. 25. A'Tom i Romek tracą przytomność

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga XI*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 57)

Rys. 26. Duszny sen A'Tomka i Romka

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga XI*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 56)

Rys. 27. Tytus zasypia i śni o Sonetach krymskich

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga XIV*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 26)

Rys. 28. Koniec koszmarnego snu Romka

(Chmielewski, H. J. (2002). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga zero*. Warszawa: Egmont, s. 85).

Rys. 29. Koniec koszmarnego snu Tytusa

(Chmielewski, H. J. (2002). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga zero*. Warszawa: Egmont, s. 95).

Rys. 30. Koszmarny sen Romka

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga XIV*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 48)

Rys. 31. Obudzony Romek zaczyna opowiadać o koszmarze sennym

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga X*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 19)

Rys. 32. Koszmarny sen Romka

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga X*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 20)

Rys. 33. Romek opowiada o koszmarze sennym

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga X*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 20)

Rys. 34. Psycholożka wyjaśnia przyczyny koszmaru sennego

(Chmielewski, H. J. (2019). *Tytus, Romek i A'Tomek. Tytus kibicem. Księga XXXI*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 12)

Rys. 35. Spór o sny pomiędzy prof. T.Alenta a Papciem Chmielem

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Tytus gafficiarzem. Księga XXVII*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 24)

Rys. 36. Tytus „wyjaśnia” swoje sny prorocze

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Księga XXI*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 47)

Rys. 37. Tytus „gubi” się pomiędzy snem a jawą

(Chmielewski, H. J. (2009). *Tytus, Romek i A'Tomek. Tytus kibicem. Księga XXXI*. Warszawa: Prószyński i S-ka, s. 46)

“Wake up! Bananas have arrived!” Motifs and types of dreams in the comic books by Henryk J. Chmielewski

Abstract

The article aims to analyze the theme of sleep and dreaming in comic books about the adventures of Tytus, Romek, and A'Tomek by Henryk J. Chmielewski (1923-2021). The choice of the topic results not only from the popularity of this motif in his works, but also from the multifaceted nature and multitude of cultural references. The article is divided into two parts, in which we will analyze the motives and types of dreams appearing in Chmielewski's comics and how he understood them. An essential part of the text will explain the four functions of dreams used by Chmielewski. First, sleep is limited to sleep and is only a physiological process. Secondly, the dream is the motive behind the construction and development of the adventures of the three heroes. Third, sleep is related to the practicalities of everyday life. Fourth, Chmielewski used dreams to explain the psychological structure of the characters and predict the future.

Keywords: sleep; sleeping; dream; comic; media; communication; popular culture; Henryk J. Chmielewski; Tytus, Romek and A'Tomek

Marcin Lisiecki: doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; pracuje na Wydziale Filozofii i Nauk Społecznych UMK; jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół japońskiego i polskiego dyskursu nacjonalistycznego, japońskiego filmu, badań nad *Kojiki* i mitami japońskimi, mitoznawstwem oraz kulturą popularną. Jest autorem i współredaktorem wielu książek oraz artykułów naukowych, np.: *Kokuktai-no hongī w japońskim dyskursie nacjonalistycznym* (2010), *Studio Ghibli: miejsce filmu animowanego w japońskiej kulturze* (2012, jako współredaktor), *Myth and mythologization in ideology and*

politics : the mythologization of Japanese identity in the Meiji period (2015), *Power and speech mythology of the social and the sacred* (2016, jako współredaktor), *Komunikacja międzykulturowa w polityce: relacje między Stanami Zjednoczonymi a Japonią w latach 1932–1952* (2019), *Pōrando ni okeru shūkyō to seiji: Pōrando seifu no kyōsan shugi seisaku ni okeru kirisutokyō de kan'nen to shōchō* (2019), *Mapy Japonii i reprodukcje japońskiej tożsamości narodowej w kulturze popularnej* (2021), *Does myth have to be old? Philosophical reflection on myth* (2022).